

Cena 50 gr
Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Biuro Polityczne Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej



OD LEWEJ: STEFAN JĘDRYCHOWSKI, EDWARD OCHAB, ZENON KLISZKO, MARIAN SPYCHAŁSKI, ALEKSANDER ZAWADZKI, WLADYSŁAW GOMULKA, EDWARD GIEREK, JÓZEF CYRANKIEWICZ, ADAM RAPACKI, ROMAN ZAMBROWSKI, JERZY MORAWSKI i IGNACY LOGA-SOWIŃSKI

Dziś spotkanie aktywu partyjnego z delegatami na III Zjazd PZPR

Dziś, w sobotę 21 bm. o godzinie 15 w Teatrze Nowym delegaci łódzcy na III Zjazd PZPR podzielią się swymi wrażeniami z obrad z aktywnym partyjnym. (kr)

Delegacje zagraniczne na III Zjazd PZPR opuszczają Warszawę

20 bm. rano odleciała samolotem z Warszawy, udając się w drogę powrotną do swego kraju, delegacja Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego na III Zjazd PZPR, której przewodniczył członek Prezydium i sekretarz KC KPZR Nikołaj Ignatow.

Delegację na lotnisku żegnał m. in. I sekretarz Komitetu Centralnego — Władysław Gomułka i Józef Cyrankiewicz.

W dniu wczorajszym w godzinach rannych opuścili Warszawę udając się w drogę powrotną do swego kraju delegacja Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej oraz delegacja Włoskiej Partii Komunistycznej.

Delegacja Komunistycznej Partii Indonezji odleciała z Warszawy do Budapesztu na obchody 40-lecia Węgierskiej Republiki Rad.

Z portu lotniczego na Okęcu specjalnym samolotem odleciała delegacja Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

W tym samym dniu opuścili Warszawę delegacje: Postępowej Partii Kanady, Komunistycznej Partii Danii, KP Norwegii i KP Luksemburga.

Pierwsza broń raketowa w rękach Bundeswehry

BONN (PAP). — Jak podało brytyjskie Ministerstwo Obrony, od 1 kwietnia br. w Giesse (NRF) stacjonować ma pierwsza jednostka Bundeswehry, wyposażona w amerykańskie rakiet atomowe typu „Honest John”.

Glissen leży w niedalekiej odległości od granicy NRD. Jednocześnie podano do wiadomości, że do Niemiec zachodnich ma przybyć dalsza jednostka amerykańska wyposażona w polski rakietowy typ „Redstone”.

W piątek odbył się w Eschweiler, północna Nadrenia-Westfalii, pokaz tzw. „połowych wyrzutni raketowych — 762”, noszących w armii amerykańskiej nazwę „Honest John”. Organizatorem pokazów była jednostka Bundeswehry, która ma otrzymać 36 wyrzutni oraz 288 pocisków tego typu. Ich zasięg wynosi 40 km, przy czym mogą być zapatrzone w głowice atomowe.

Członkowie delegacji KC FPK z wizytą w Łodzi

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych przybyli z Warszawy do Łodzi członkowie delegacji Francuskiej Partii Komunistycznej na III Zjazd PZPR — członek Biura Politycznego KC FPK L. FEIX i członek KC FPK v. JOAN-NES. W KL PZPR gości powitali przedstawiciele władz partyjnych i miejskich, na czele z sekretarzami KC PZPR — T. WRĘBIAKIEM i M. KULIŃSKIM oraz wiceprzewodniczącym Przew. RN m. Łodzi — G. GOR TOWSKIM.

Goście francuscy w towarzystwie m. in. sekretarza KL PZPR M. Kulińskiego i I sekretarza KD PZPR Polesie — K. Głazewskiego, udali się do ŻPB im. Dwyżli Kościuszkowskiej.

Na podwórzu fabrycznym Powitał członków delegacji FPK w imieniu załogi i kierownictwa zakładów, dyrektor naczelny T. Kuniński.

Goście francuscy udają się do sal produkcyjnych, zwiędają po kolei oddziały fabryki. Wszędzie serdecznie witają ich robotnicy.

Podczas spotkania z przedstawicielami załogi w świetlicy zakładowej, wygłosił krótkie przemówienie członek Biura Politycznego KC FPK, L. Feix. Podziękował za serdeczne przyjęcie, jakie zgotowano im w fabryce oraz podkreślił, że nieprzypadkowo złożyli wizytę właśnie w Łodzi. Łódź bowiem dobrze znana jest we Francji zarówno ze względu na jej włókienniczy charakter jak i bogate tradycje rewolucyjne.

Owacyjnie żegnani, goście francuscy opuścili fabrykę i udali się na obiad. Następnie zwiędali nasze miasto i w godzinach wieczornych wyjechali z powrotem do Warszawy. Dziś rano delegacja FPK odlatuje z Warszawy samolotem do Paryża. (gr.)

Zachodnio-niemiecki minister do spraw uchodźców T. Oberlander — oświadczył 19 bm. na konferencji prasowej, że 63 obozy DP-ów istniejące w NRF zostaną zamknięte do 1961 r.

Obecnie w NRF przebywa około 220 000 uchodźców narodowości niemieckiej. Z liczby tej około 13 000 mieszka w obozach.

40 rocznica Węgierskiej Republiki Rad

BUDAPESZT (PAP). — W piątek, w przeddzień 40 rocznicy Węgierskiej Republiki Rad w Budapeszcie odbyła się uroczysta sesja Zgromadzenia Państwowego WRi, na którą przybyli przywódcy partii i rządu, szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowani w Budapeszcie, weterani węgierskiego ruchu robotniczego, liczne delegacje z zagranicy, w tym również z Polski.

ZSRR deklaruje dalszą pomoc dla Indii

MOSKWA (PAP). — W Moskwie opublikowano komunikat o pomocy delegacji rządowej ZSRR w Indiach, która na zaproszenie rządu indyjskiego przebywała w tym kraju od 24 lutego do 19 marca br. Na zjeździe delegacji stał członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, A. A. Andrejew.

Komunikat stwierdza, że w dziedzinie, gdzie przebywała delegacja, spotykała się ona z serdecznym przyjęciem. Odbyła ona szereg rozmów z premierem Indii Nehru oraz innymi przywódcami indyjskimi. Obie strony wyraziły zgodę na kontynuowanie wysiłków w celu osłabienia napięcia międzynarodowego i zachowania pokoju.

Przybycie do Indii, delegacja radziecka wreczyła premierowi Nehru pismo, w którym wyrażono szczerą sympatię i wyrażono zgodę na kontynuowanie współpracy w budowie rafinerii naftowej i w sprawie współpracy w rozwoju przemysłu farmaceutycznego Indii.

Koła rządowe w Bonn odrzucają plan „niemiecki” SPD

BONN (PAP). — Rzecznik prasowy rządu NRF strzykował w dniu 20 bm. opublikowany przez socjaldemokratów plan w sprawie Niemiec, który postuluje, jak wiadomo, utworzenie zdemilitaryzowanej i bezatomowej strefy śródziemnomorskiej, jak warunek wstępu do stopniowego zjednoczenia Niemiec. Rzecznik oświadczył, że plan SPD jest daleko niewłaściwy, iż nie wlaże sprawy odprężenia militarne z problemami politycznymi i że utworzenie wspomnianej strefy ustępowało ze strony Zachodu, pociągając za sobą w szczególności ewakuację wojsk amerykańskich z Europy. Poza tym realizacja planu SPD oznaczałaby wbrew uchwałom Bundestagu „wzwanie rządu wschodnio-niemieckiego na równy stopień”.

Rozpoczęły się 3-dniowe rozmowy prez. Eisenhowera z premierem Macmillanem

WASZYNGTON (PAP). — Premier W. Brytanii Harold Macmillan i prezydent Stanów Zjednoczonych Eisenhower rozpoczęli w piątek trzydniowe rozmowy na temat najważniejszych aktualnych problemów międzynarodowych w atmosferze przewidywanych, iż w wyniku obrad będzie zgoda Zachodu na zwolnienie w lecie spotkania szefów rządów wielkich mocarstw.

Dwaj mężowie stanu rozpoczęli narady w Camp David, sa moim rezydencji prezydenta Eisenhowera, oddalonej od Waszyngtonu o około 100 km.

Głównym tematem rozmów ma być sprawa Niemiec i Berlina. Macmillan i Eisenhower będą obradować nad tym, jakie stanowisko powinien zająć Zachód na przewidywanej konferencji ministrów spraw zagranicznych, która ma być poświęcona omówieniu całokształtu problemu niemieckiego, uzgodnieniu też zapewne swe punkty widzenia wobec propozycji radzieckiej w sprawie zwolnienia po spotkaniu ministrów konferencji szefów rządów.

Innym ważnym tematem rozmów będzie — według komentatorów zachodnich — sprawa

utworzenia strefy ograniczonych zbrojeń w Europie środkowej. Kwestie te ma podnieść premier Macmillan. (Agencja UPI pisała w piątek, że „Macmillan ma nadzieję, iż zdoła silić Eisenhowera do rozpoczęcia z Rosjanami rokowań na temat wycofania ograniczonych kontyngentów wojsk z obszarów po obu stronach żelaznej kurtyny”).

Do Camp David Eisenhower i Macmillan przyjechali helikoptrem po odwiezieniu sekretarza stanu USA Dulles, który wciąż jeszcze przebywa na leczeniu w waszyngtońskim szpitalu wojskowym. Według korespondenta Agencji UPI, „wizyta ta była o czymś więcej, niż wizytą kurtuazyjną”. „Nie ulega wątpliwości, iż Macmillan i Eisenhower omówili z Dullesem główne zagadnienia spośród całokształtu problemów zimnej wojny, nad którymi mają radzić podczas swej trzydniowej konferencji w Camp David”.

Rozmowa w pokoju Dulles trwała prawie godzinę. W spotkaniu z sekretarzem stanu USA wziął udział także brytyjski minister spraw zagranicznych Selwyn Lloyd.

Konferencja w Camp David, dokąd brytyjczy i amerykańscy mężowie stanu przybyli przed wieczorem (czasu warszawskiego) odbywa się w pietrowym domu strzeżonym przez kompanię marynarzy. Camp David leży w górach Catoctin, wśród lasów.

W rozmowach, które przeciągnęła się do niedzieli wieczór, oprócz Eisenhowera i Macmillana biorą udział brytyjski minister spraw zagranicznych Selwyn Lloyd oraz Christian Herter, pełniący obowiązki sekretarza stanu USA.

Projekty FDP w kwestii zjednoczenia

BONN (PAP). — Plan uregulowania problemu Niemiec ogłoszony przez drugą z kolei partię opozycyjną — Wolną Partię Demokratyczną (FDP) wiąże sprawę traktatu pokojowego z Niemcami z problemem zjednoczenia i z układem o bezpieczeństwie europejskim. Plan ten zatwierdzony został jednogłośnie przez grupę parlamentarną FDP i przekazany wszystkim partiom politycznym. FDP proponuje w sprawie zjednoczenia, aby organy państwowe obu części Niemiec, działające z polecenia mocarstw, które zawarły z Niemcami traktat pokojowy „porozumiały się co do posunięć, które leżałyby w kompetencji Niemców i służyły przywróceniu jedności państwowej Niemiec”.

FDP wskazuje na konieczność równoczesnego zawarcia układu w sprawie bezpieczeństwa europejskiego. Plan FDP przewiduje, że całe Niemcy zrezygnują z udziału w sojuszach wojskowych, w tym z udziałem w NATO i w układach wschodnich, czy też Zachodni. Niemcy mają być natomiast gotowe przystąpić — jako partner o któregoś celu byłoby umocnienie bezpieczeństwa ogólnoeuropejskiego i do którego należałyby co najmniej USA, Związek Radziecki, Anglia i Francja.

FDP uważa wreszcie, iż należałoby zadać się bliżej idea strefy bezatomowej w środkowej Europie (plan Rapackiego).

W części zawierającej szczegółowe propozycje FDP stwierdza, że „granicie Niemiec na wschodzie muszą być wytyczone w taki sposób, aby — przez brutalne pogwałcenie zasad sprawiedliwości i rozsądku nie zostało zagrożone w przyszłości trwałé pojednanie”.

Idzie wiosna

W woj. rzeszowskim rolnicy obśliali już zbożami jarymi i znacznie połać, np. w powiatach: Łańcut, Przeworsk i Kolbuszowa, gdzie najbardziej na Rzeszowszczyźnie przystąpiono do prac wiosennych. Rolnicy kończą już siew owsa, jarej pszenicy i jęczmienia, niektórzy chłopi w pow. Przeworsk i Łańcut przystąpili także do sadzenia wczesnych ziemniaków.

Sygnalem wiosny, w Zakopanem, jest pojawienie się krokusów na hali Ornak i na Kalatówkach.

Należy się też spodziewać, że marcowe słońce lada dzień obudzi również ze snu zimowego tażzańskie niedźwiedzia.



PARYŻ. — Francuska gwiazda filmowa, Brigitte Bardot, miała w czwartek drugi z kolei wypadek lotniczy przy nagrywaniu nowego filmu, zatytułowanego „Bardot idzie na wojnę”.

Podczas jednej ze scen nagrywania tego filmu samolot, na którego pokładzie znajdowała się Bardotka, uderzył w drewniane słupy okalające lotnisko. Artystka wyszła z wypadku bez żadnych obrażeń i oświadczyła, że nie doznała uciążliwych obrażeń.

Poprzedniego dnia, również podczas nagrywania filmu, samolot uderzył w drewniany budynek oraz plot. Zniszczeniu uległo skrzydło oraz jeden z motorów samolotu. Ludziom, znajdującym się na jego pokładzie nic się nie stało.

BONN. — W roku ubiegłym w Niemczech zachodnich przeciętnie każda osoba spożyła 201 jajek. Konsumpcja jajek w ciągu ostatnich 8 lat w NRF wzrosła w stosunku rocznym o 11 sztuk na głowę.

PRAGA. — Czechosłowackie obserwatorium astronomiczne w Pradze podało, że na słońcu można obecnie obserwować kilka grup plam. Dwie z nich można dostrzec nawet gołym okiem. Długość największej plamy przewyższa 250 tys. km. Inna plama ma około 100 tys. km.

MOSKWA. — Dziennik „Izwestia” donosi, że zespół jednego z laboratoriów konstrukcji maszyn elektronicznych Akademii Nauk ZSRR pracuje nad stworzeniem „maszyn-pamięci”, zdolnej do „zapamiętywania” całych słowników języków obcych. Już obecnie, zbudowane w laboratorium urządzenie pamięciowe, opanowuje w ciągu jednej godziny 4 miliony słów zwykłego tekstu i może go „zachować w pamięci” przez 50-100 lat.

Nic więc dziwnego, że maszynatamacz o tak szybkim działaniu i fenomenalnej pamięci potrafiłby tłumaczyć jednocześnie na 10-12 języków.

Segni udał się do Bonn

PARYŻ (PAP). — W piątek po południu odleciał z Paryża po kilkudniowej wizycie premier rządu włoskiego Antonio Segni i minister spraw zagranicznych Giuseppe Pella, udając się na spotkanie z kanclerzem Adenauerem do Bonn.

Przed odlotem premier Segni i szef rządu francuskiego Debre wyrosili krótkie przemówienia, w których stwierdzili, iż identyczność swych poglądów na zagadnienie międzynarodowe interesujące Włochy i Francję. Jak donosi komunikat AFP, tematem kilku spotkań włosko-francuskich były sprawy bezpieczeństwa europejskiego. W spotkaniach brał udział prezydent de Gaulle.

Na przykładzie P. Ł.
Nauka współpracuje
z przemysłem

Współpracuje, i to w sposób bardzo korzystny dla przemysłu — jak można stwierdzić chociażby na przykładzie działalności Politechniki Łódzkiej, która znana jest z ożywionych kontaktów z różnymi zakładami produkcyjnymi. Katedry Politechniki wykonują różne prace na zlecenie przemysłu, pomagają w rozwiązywaniu trudnych problemów technicznych, biorą na warsztat zagadnienia ważne dla rozwoju zakładów, wdrażają w nich postęp techniczny.

M. in. zespół prof. Werne, kierującego katedrą silników spalinowych, wykonał prototypy silnika do samochodu „Warszawa”. Katedra wytrzymałości materiałów, pod kierownictwem prof. Leyko, badała możliwości zastąpienia wagonowych sprężyn zderzakowych (które pękają i powodowały unieruchomienie wagonów) amortyzatorami gumowymi. Górnicze turbiny, wentylatory i sprężarki, zaprojektowane przez katedrę prof. Gundelacha, okazały się lepsze od typów zagranicznych. Z badań indywidualnych trzeba by wymienić prace nad ulepszeniem żeliwa, prowadzone przez prof. Zofię Wendorff, i oczywiste technologie motocykla „Junak” opracowaną właśnie na Politechnice Łódzkiej przez prof. Konbergera.

Ale Łódź — to stolica przemysłu włókienniczego, toteż Politechnika służy przede wszystkim temu przemysłowi. Naukowcy pracują tu nad modernizacją i unowocześnieniem technologii w naszym włókiennictwie.

Politechnika, pomagając zakładom w rozwiązywaniu bieżących trudności technicznych, stara się równocześnie opracowywać dla nich perspektywiczne plany rozwojowe, przygotowywać warunkującą wykonanie tych planów, nową technologię.

Śródmieście „przoduje” Kolegialne sprawy

Powiedzmy sobie szczerze — w opinii przeciętnego obywatela kolegia karno-administracyjne nie cieszą się takim zaufaniem, na jakie rzeczywiście zasługują. Na ogół nie zauważa się tych „strażników praworządności”, którzy wykonują czarną robotę. Czarna, bo mało efektywna — wymierzają kary administracyjne, zajmują się czynami na razie sto sunkowo mało szkodliwymi społecznie, którymi poważny sąd w togach się nie para. Użerają się z chuliganami, którzy jeszcze nikogo nie zabili i dlatego „podpadli” kolegiom nie sądom, z brudasami — dozorcami, niesfornymi kierowcami, notorycznymi pijusami itd. Rozpiętość spraw wpływających do kolegium i ich ilość jest ogromna.

Już od kwietnia, a gdzie niedługo i wcześniej rozpoczynają pracę nowe kolegia. Warto przy tej okazji zdać sobie sprawę z tego co zrobiły dotychczasowe kolegia i wyciągnąć wnioski, które powinny doprowadzić do tego, by teoretycznie wysoka ranga kolegium zgadzała się z opinią jaką ma o nim społeczeństwo.

W całej Polsce na koncie sądownictwa administracyjnego widnieje liczba 1.050.000 rozpatrzonych wniosków. W jakim stopniu uczestniczy w tej liczbie Łódź?

Podajemy dla przykładu ile rozpatrzono w Łodzi w poszczególnych kolegiach dzielnicowych spraw w ciągu ostatniej 2-letniej kadencji.

Śródmieście — 13.360.

Staromiejska — 7,5 tys.
Ruda około 7 tys.

Chojny przszło 8 tys. — w tym już w roku bieżącym — 1.390 spraw.

Największą „pozycję” stanowią pijacy i osoby zakłócające spokój publiczny (egzemplum: w kolegium dzielnicy Staromiejskiej sprawy tego typu stanowiły 50 proc.) dalej idąc, wykroczenia różne, w skład których wchodzi popularyne „pyskówki”, potem wykroczenia sanitarne, drogowe itd. Najczęściej stosowaną była kara grzywny i pracy po-prawczej, którą wycofuje nowa, jednolita ustawa o orzecznictwie karno-administracyjnym. Weszła ona w życie z dniem 1 marca br.

Nowa ustawa zwiększająca uprawnienia kolegium wprowadza karę grzywny do 4,5 tys. zł i areszt do 3 miesięcy. Daje ona nowym kolegiom po-ważny atut i poważną broń, choćby już tylko tymi dwoma przepisami.

Rozmawiamy z kilkoma przewodniczącymi dzielnicowych kolegium, aby zorientować się co oni sądzą na temat pracy kolegium.

ROZMÓWCA 1: Dużą trudnością w pracy sprawia nam wymierzanie, a właściwie egzekwowanie kar grzywny, której często nie mamy możliwościścią. Obwiniony nie pracuje lub bardzo mało zarabia, w domu są tylko naj-bardziej potrzebne sprzęty, a więc nie ma co zająć. Wtedy staramy się zamienić grzywnę na areszt, lub zmniejszyć ją, biorąc pod uwagę artykuł 9, który mówi: „Przy wymierzaniu kar należy uwzględnić społeczną szkodliwość czynu... oraz warunki społeczne, osobiste i materialne”.

Dużo trudności przysparzają nam także pyskówki — sprawy najgorsze do rozpatrzenia. Czasem jest skłócony cały dom i wszyscy inaczej zeznają. Świadczenie zmieniają się w trakcie sprawy, zmieniają zdania, ponownie skaczą sobie do oczu itd. Jeżeli jeszcze do tego nie ma zabezpieczonych dowodów winy — tzn. do kładnych opisów sprawy sporządzonych przez MO, mamy mnóstwo kłopotów.

ROZMÓWCA 2: Aby zorientować się w obowiązujących przepisach kolegium przepisach i odpowiednio je stosować, trzeba być właściwie trochę prawnikiem. Dlatego też kwestia kwalifikacji i sprawa szkolenia wysuwa się na pierwszy plan w pracy nowych kole-

gium. Przewiduje się szerokie i systematyczne szkolenie członków kolegium, a także dla usprawnienia pracy wprowadzenie tak zwanych „składów specjalistycznych”. Zasiadają w nich specjaliści z danej dziedziny. Np. lekarze, kierowcy, strażacy, nauczyciele, znający dokładnie całokształt przepisów dotyczących pewnego rodzaju wykroczeń.

ROZMÓWCA 3: Wydało się, iż mimo wszystkich braków, kolegia odgrywają poważną rolę w ugruntowaniu praworządności w Polsce. W mojej dzielnicy (Śródmieście) zaobserwowałem, że jednak ilość spraw dotyczących wystąpień chuligańskich trochę się zmniejszyła. Mniej jest także pociąganych do odpowiedzialności, niedbale sprawujących swą funkcję — dozorców. Fakt, iż ilość wniosków o ukaranie, wpływających do kolegium, nie zmniejszyła się, świadczy nie o wzroście wykroczeń, a raczej o bardziej operatywnej pracy milicji i innych instytucji. Trzy rzeczy wpływają bardzo dodatnio na pracę nowych kolegium: większa ilość (około 200 w całej Łodzi) członków kolegium, a w tym zwiększona liczba prawników i specjalistów, zaostreżenie odpowiedzialności karnej za chuligaństwo i przepisy nowej ustawy, która daje nam potężną broń — karanie aresztem recydywistów i piaków itd., a także uchwała Rady Narodowej m. Łodzi wprowadzająca odpowiedzialność przed kolegium dzielnicowym, w której się mieszka, a nie na terenie której popełniono wykroczenie.

(I. D.)

Polskie traktory w Chinach



Na zdjęciu nowy transport polskich traktorów „Ursus” przybył do prowincji Hopeni w przeddzień rozpoczęcia prac wiosennych.
Fot. — CAF

Ucieszy się przemysł i wszystkie gospodynie

W tych dniach odbyła się w Widzewskiej Fabryce Maszyn skromna uroczystość, o której dyrekcja tak oto zawiadomiła nasze władze zwierzchnie. Zjednoczenie Przemysłu Sprzętu Mechanicznego w Warszawie:

„Melduje ob. dyrektorowi, że „Wifama” wyprodukowała stutysięczną maszynę do szycia klasy 82 „Lucznik”. Moment ten zalogą montażu uczciła na krótkiej masowce. Okolicznościowo przemówienia wygłosili przedstawiciele dyrekcji partii i rady zakładowej. Jednocześnie inżynier-techniczny podjął zobowiązanie na czes: III Zjazdu PZPR przyśpieszenia uruchomienia nowej maszyny W-1 „Wifama” o jeden miesiąc i wypuszczenia I serii produkcyjnej w czerwcu 1959 r.”

Tyle meldunek, a przecież kryje się za nim cała histo-

ria. Przede wszystkim moment wyprodukowania 100-tysięcznej maszyny „Lucznik” i przystąpienie do nowej produkcji

NOWEGO TYPU MASZYN DO SZYCIA

oznacza zerwanie z 50-letnim zacofaniem w tej dziedzinie wytwórczości. Świeżo mamy bowiem w pamięci u-wagi największego użytkownika „Luczników” — krajowego przemysłu odzieżowego:

— Co „Lucznik”? Przecież to najstarsza chyba maszyna świata! Oparta jest o „Singera” z roku 1905... A nasz przemysł potrzebuje maszyn nowoczesnych, bo rynek domaga się odpowiedniego wykonania odzieży.

Skargi i krytyczne uwagi przemysłu odzieżowego na temat przestarzałych „Luczników” — swoją drogą trud organizowania nowej produkcji — swoją.
Ale wreszcie

PO DWÓCH LATACH PRAC

nad przygotowaniem nowej polskiej maszyny do szycia Łódzka „Wifama” dopięła swego. Już w tym roku zakłady dostarczą na rynek około 10 tysięcy nowych maszyn.

Nazywa się ona „W-1 Wifama” i zbliża się już zdecydowanie do poziomu europejskiego. Posiada cały szereg nowych rozwiązań konstrukcyjnych, uproszczone tzn. układy i mechanizmy, oszczędne miejsce szycia i inne ulepszenia techniczne stanowiące o poważnym skoku naprzód w stosunku do wysłużonego „Lucznika”, przominającego, jak to oceniał przemysł odzieżowy, Singera z okresu wojny rosyjsko-japońskiej.

Zresztą ukazanie się nowej maszyny do szycia powitane zostanie z radością przez wszystkie gospodynie, dla których maszyna do szycia jest w domu nieodzownym sprzętem gospodarskim. W tej chwili „W-1 Wifama”

ZNAJDUJE SIĘ NA... OBSERWACJI

w Domu Mody „Nestor” na Piotrkowskiej 102, gdzie, jak slychać, z powodzeniem zda je swój egzamin przed ostatecznym wejściem na rynek. W roku przyszłym „Wifama” zamierza dostarczyć już krajowi około 40 tys. sztuk maszyn tego unowocześnieńego typu. (FB)

Telewizja transatlantycka

Towarzystwo Technicolor Corporation of Burbank w Kalifornii posiada patent na system nadawania sygnałów telewizyjnych, który zamienia je na sygnały kodowe, składające się z kropek i kresek przypominających znaki Morse’a. Sygnały kodowe, po przebiegnięciu przez morze, będą odbierane na innym kontynencie i zamieniane z powrotem na sygnały telewizyjne. Do kodowania i dekodowania sygnałów będą użyte elektroniczne maszyny matematyczne. (K)

Na Sikawie świętej wojny ciąg dalszy

Czytelnicy nasi pamiętają zapewne niedawny artykuł w sprawie sporu wokół świetlicy na Sikawie, toczącego się między gospodarzami lokalu — Ochotniczą Strażą Pożarną, a przedstawicielami Terenowego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Zarzucają oni OSP, że świetlica pozostaje bez odpowiedniego kierownictwa i jest miejscem pijackich awantur.

Jako lekarstwo na taki stan rzeczy przedstawiciele TKFJN zaproponowali powołanie Stowarzyszenia Kulturalnego mieszkańców Sikawy, którego zarząd zajęłby się właściwym prowadzeniem świetlicy.

Przedstawicielowi naszej redakcji, uczestniczącemu w posiedzeniu komitetu organizacyjnego tego Stowarzyszenia, na którym m. in. reprezentowane były obie „strony”, nasunął się wniosek, że toczony spór jest bardziej sporem między ludźmi niż organizacjami. Jego eródet należy się doszukiwać w zadawnionych wadach mieszkańców odległej od miasta dzielnicy, posiadającej własne „tradycje”.

Ten sąd znalazł znowu potwierdzenie.

W ub. sobotę mieszkańcy Sikawy mogli przeczytać roz-wieszane w osiedlu plakaty, zapraszające ich na zebranie Komitetu Frontu Jedności Narodu. Przybyło na nie około 80 osób. W chwili odczytania porządku dziennego, okazało się, że jedna z spraw do załatwienia na zebraniu będzie właśnie powołanie do życia i wybranie zarządu Stowarzyszenia Kulturalnego mieszkańców Sikawy. Niestety, członkowie OSP, którzy licznie przybyli do świetlicy i zgromadzili się w przyległych pomieszczeniach, nie kwapili się na salę, w której odbywało się zebranie.

Wobec tej sytuacji, radny DRN — Widzew, p. Adamala, postawił wniosek o zajęcie wspomnianego pun-

ktu z porządku obrad, motywując to małą ilością zebranych. Sprawa powołania do życia Stowarzyszenia Kulturalnego na Sikawie pozostała więc nadal nie rozstrzygnięta...

Wydało się nam, że wykonując przybycie kilku dziesięciu mieszkańców osiedla, można było, jeśli nie dokonać wyboru zarządu, to przynajmniej przedyskutować sprawę powołania do życia Stowarzyszenia. Tymczasem...

Wniosków nie będziemy tu wyciągać, uczyniliśmy to przy poprzedniej okazji. Pytamy tylko: kto potrafi wkroczyć w ten spór i zakończyć go z korzyścią dla... mieszkańców osiedla.

J. B.

Jedną z poważnych wad polskich filmów był ich dźwięk. Przedziwny jankiś, dudniący, chrypiący, bełkotliwy. Nierzadko trzeba było do domyślać się z miny bohaterów, o czym też wioda rozmowy; czy ciekawe jest to o czym mówią czy też nie. Pamiętam skądinąd interesujący film „Cień”, z którego w ciągu 2 godzin zrozumiałam tylko pojedyncze słowa.

Ostatnio sytuacja ta zmieniła się i na ogół nie było większych powodów do narzekania. Niedawno jednak oglądałam na pokazie nowy polski film „Miasteczko”, w którym dawne błędy dźwięku, choć w mniejszym już stopniu, powtórzyły się. Postanowiłam więc „u źródła” dowiedzieć się jak to z tym dźwiękiem jest.

U źródła, to znaczy w Wydziale Techniki Dźwięku Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi. Oto czego dowiedziałam się od jednego z najbardziej fachowych pracowników Wydziału — inż. Bartoszewskiego.

— Panie inżynierze, od czego zależy dobry dźwięk w filmie?
— Od trzech czynników,

które są jednocześnie trzema etapami produkcji dźwięku w każdym filmie: od nagrania u nas, od produkcji kopii filmowej i od reprodukcji w kinie.

— A kto jest tu winowajcą?

— Kiedyś było tych „wino-wajców” tylu, ile stadiów

Gdy chrypi głos z ekranu

wymieniłem. Dziś my już nie jesteśmy winowajcami.

— A na czym polegały wasze błędy i jak zostały zlikwidowane?

— Do pewnego czasu, tj. do 1954 r. nagrania dźwięku wykonywane były na tzw. procesie światłoczułym. Właściwość taśmy światłoczułej nie pozwalała na przenoszenie dźwięków o wysokiej częstotliwości (taśma nie przyjmowała już dźwięków o 7 tys. drgań na sekundę), co dawało niski, tubalny dźwięk, a jednocześnie powodowało chrypienia i zniekształcenie głosów. Dopiero zapis na taśmie magne-

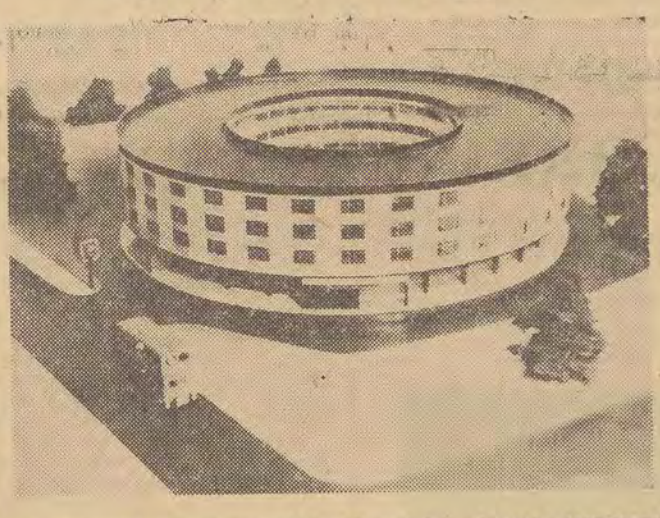
tofonowej, czyli wprowadzenie magnetycznego procesu udźwiękowania filmu, pozwolił nam zlikwidować te błędy. Poczynając od 1954 r. zaczęliśmy przedstawiać się na zapis magnetyczny i już wyłącznie zaczęliśmy stosować go od 1956 r. Proces ten musieliśmy wprowadzać sto-

poniowo, by nie ucierpiała bieżąca produkcja filmów. Nowe maszyny, sprowadzone z Anglii wymagały całkowitego przestawienia się w pracy techników i operatorów.

— Czyli, że w tej chwili cały zapis dźwięku odbywa się na taśmie magnetycznej?

— U nas tak, ale kopie wytwarzane przez zakłady produkujące kopie filmowe, wykonywane są w dalszym ciągu na taśmie światłoczułej, a to dlatego, że wszystkie kina mają aparaty do reprodukcji dźwięku z tej taśmy. Jeśli więc dziś zdarza się jeszcze niedobry dźwięk, to wi-

Londyński okrągłak



W odległości niespełna dwóch kilometrów od portu lotniczego w Londynie powstanie pierwszy hotel tego kształtu w Europie.
CAF — fot.

III Wojewódzki Koncert Kapel Wiejskich

Miłośników folkloru czeka w najbliższą niedzielę nie lada atrakcja: o 10 w dniu tym, o godz. 15, odbędzie się w sali Teatru Powszechnego III Wojewódzki Koncert Kapel Wiejskich, Gawędzarzy i Pieśniarzy, w którym m. in. wystąpi kapela pod dyrekcją J. Kaźmierczaka.

Krajowe radioaparaty znacznie się poprawiły Meblowe adaptery i doskonałe czeskie pralnie na święta

W salonie radiowym przy ul. Piotrkowskiej 27 — jak zwykle przed świętami — panuje ożywiony ruch. Odnajdujemy pana Teodorczyka, kierownika sklepu.

— Panie Kierowniku, czy po naszym słynnym artykule, o jakości naszych krajowych radioaparatów, poprawiła się ich jakość?

— Owszem. Bardzo nam ten artykuł pomógł. Obecnie mamy naprawdę mało reklamacji, a i stacje obsługi radiowej nie są już tak przeciążone naprawami.

— Jednym słowem wytwórnie poprawiły swą produkcję?

— Tak. Teraz już z czystym sumieniem możemy polecać nasz towar.

— A co macie obecnie na składzie?

— Jak pani widzi — wybór jest dość duży. Z tańszych aparatów posiadamy „Promyki”, „Pionierki”, „Nocturny”, „Szarotki”, „Sonatiny”, „Czardasze” i „Kaprysy”. W granicach od 2 do 3 tys. zł mamy takie aparaty jak „Preludium” i „Poemat”, obydwa z adaptorem, „Wola”, „Eliada”, „Tatry” i nowe odbiorniki „Bohoro”. Poza tym są u nas odbiorniki „Podhale” i „Symfonia” — z adapterem.

— To rzeczywiście niemały wybór. A co można u was kupić poza radioaparatami?

— Dostaliśmy niedawno specjalnie na święta — ładne adaptery meblowe, jak również doskonałe pralnie importowane czeskie, z podgrzewaczem i wirówką. Te ostatnie można u nas nabyć na raty.

— Czy tylko pralnie sprzedajecie na raty?

— Nie tylko. Na raty można u nas nabyć również kilka typów radiodbiorników jak np.

Aby nasze miasto było piękniejsze

- Szkoły winny przejąć patronat nad zielenią
- Z estetyką na bakier
- Wiele jest jeszcze do zrobienia

Przed laty był w naszym mieście taki dobry zwyczaj, iż szkoły (poszczególne klasy) przejmowały pod swą wyłączną opiekę miejskie skwery, fragmenty parków itp. Jeśli uceń zasadził drzewko to — rzecz oczywista — pielęgnował je starannie, dbał o to, aby nikt go nie zlamal. A jaka to przyjemność oglądać już dawno po ukończeniu szkoły, owoce swej pracy.

Czy nie warto i dziś przywrócić ten dobry zwyczaj? Czy w ramach akcji upiększania miasta, szkoły nie powinny objąć patronatu nad zielenią? Właśnie teraz, gdy coraz więcej

szkół porządkuje parki i skwery, warto o tym pomyśleć. Projekt ten poddał pod rozwagę łódzkiemu Kuratorium wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Łodzi, mgr inż. Jerzy Lorens, podczas ostatniej narady poświęconej akcji upiększania miasta.

Na tejsze samej naradzie wiceprzewodniczący mgr inż. Lorens operował licznymi przykładami „dzikiej” nie skoordynowanej pracy porządkowej. I tak np. na ul. Piotrkowskiej, róg Brzeźnej, pomalowano tylko jedną część drewnianego budynku. Piękny biurowiec na rogu Więckowskiego i Gdańskiej pomalowano jak plot na wsi. Elewacja „Adasia” jest nie wykończona, ponieważ i tu każdy chciał na swój sposób upiększać budynek. Odnosi to wręcz przeciwny skutek. Zamiast bowiem upiększać — szpecimy miasto. Aby temu zapobiec, trzeba skoordynować pracę MZBM, handlu, prywatnych właścicieli sklepów z Zarządem Architektury i Budownictwa. Nie może bowiem istnieć taka sytuacja, iż każdy na własną rękę i tylko swój skrawek muru — maluje. I nad tym winno czuwać ZAiB.

Iście wiosenna pogoda jest wybitnym sprzymierzeńcem akcji porządkowej. Toteż w poszczególnych dzielnicach miasta należy wyznaczyć na najbliższe dni szczegółowy plan pracy. W każdej dzielnicy wiele jest bowiem jeszcze do zrobienia. Na naradzie wskazywano m. in. na konieczność uporządkowania szeregu placów zawałonych obecnie rupieciami, śmieciami, urzędzenia zieleni — co rozebranych domach na ul. Wojska Polskiego, Nowotki oraz zastąpienia okropnego parkanu nad stworem vis a vis Zakładów im. Dzierżyńskiego — estetyczną siatką drucianą. Oczywiście są to tylko niektóre konkretne przykłady.

gdzie w ramach czynów społecznych mieszkańcy mogliby pomóc w upiększaniu miasta. A przecież w każdej dzielnicy, na każdej niemal ulicy, można wspólnymi siłami przyczynić się do tego, aby nasze miasto było piękniejsze.

(J. Kr.)

Wieczór literacko-artystyczny z okazji 100 rocznicy urodzin Szolem Alejchema

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki, oraz Wydział Kultury Prez. Rady Narodowej organizują dziś 21 bm, o godz. 19 w czytelni przy ul. Piotrkowskiej 85, I p. wieczór literacko-artystyczny z okazji 100 rocznicy urodzin SZOLEM ALEJCHEMA wielkiego pisarza żydowskiego.

W programie prelekcja, recytacje (monologi i skecze) oraz interludium muzyczne.

Udział biorą: Horacy Saffrin, Wacław Mrozowski, Feliks Szajnert i Lucyna Henrykowska.

Listy do redakcji

to nie ubodzy krewni!

Dnia 15. II. br. będąc w pracy poczułem się źle i około godz. 10.30, po stwierdzeniu podwyższonej temperatury — 39,4°C, udałem się do swojej poradni przy ul. Obr. Stalingradu 76.

W poradni poprosiłem (ze względu na dość wysoką temperaturę) o możliwie szybkie załatwienie mnie. Urzędniczka w okienku poleciła czekać. Czekając cierpliwie do 11.45, aż z gabinetu lekarskiego wyszedł ostatni chory. Wszedłem więc „nie przyszyk” do lekarza i prosiłem o przyjęcie mnie i zbadanie, gdyż mam podwyższoną temperaturę. Niestety, lekarz oświadczył, że nie może mnie przyjąć, gdyż skończył już swoje urzędowanie, a ja, jeśli mam podwyższoną temperaturę, to powinienem położyć się do łóżka.

Podszedłem więc do okienka i poprosiłem o zapisanie mnie do następnego lekarza, który miał przyjmować od godz. 14.30. Niestety, i tego nie zrobiono, a pielęgniarka, która była obecna przy tej rozmowie oświadczyła, że za dużo jest chorych. Wówczas poprosiłem o wizytę lekarza do domu, ale pielęgniarka oświadczyła, iż chory sam nie może zamawiać dla siebie wizyty lekarskiej. Coż miałem robić? Poszedłem do domu i położyłem się do łóżka.

Następnego dnia poszła żona zamówić wizytę lekarską. Na pytanie, kiedy należy się spodziewać wizyty lekarza, pielęgniarka odpowiedziała, że „po obiedzie lekarz przyjdzie”. Niestety, lekarz ani po obiedzie, ani po kolacji nie przyszedł. Tymczasem temperatura wzrosła do 39,5°C. Rano 18 bm. żona moja zawiadomiła poradnię, że lekarza nie było u mnie. Odpowiedziano: „lekarz będzie dziś przed południem”. O godz. 14 po ponownej reklamacji oświadczone, że lekarz przyjdzie po obiedzie. Czekaliśmy do godz. 21 i w końcu wezwaliśmy lekarza prywatnego, który stwierdził u mnie silną grype i w związku z wysoką temperaturą zrobił zastrzyk (ingapryne) przeciw gorączce, polecając mi nie opuszczać łóżka do dnia 21. II. 59 r.

Jak się potem okazało, le-

Punktualność

i uprzejmość

Leży przed nami na biurku redakcyjnym plik korespondencji, a więc list czytelników, pismo tego przedsiębiorstwa, raport konduktora, wyniki dochodzenia, wnioski i opinie.

Ponieważ sprawa ta interesuje obywateli większość mieszkańców naszego miasta, uważamy za stosowne pokrótce ją omówić. Chodzi mianowicie o opóźnianie się tramwajów i odchylenie od obowiązującego rozkładu jazdy. Tak zdarzyło się kilka dni temu na ul. Nowotki, gdzie tramwaj nr 22 musiał zawrócić, będąc opóźniony, nie dojeżdżając do krańcówki. Wynikła sprzeczka między podróżnymi a motorniczym, w rezultacie czego doszło do utarczki słownej, pasażerowie nie chcieli wysiąść z tramwaju, a motorniczy z kolei odmówił okazania swego numeru służbowego.

MPK przeprowadziło śledztwo i okazuje się, że w tym wypadku miał rację motorniczy, któremu polecono skrócić kurs z powodu opóźnienia, powstałego z powodu przerwy w dostawie prądu. Nie miał natomiast racji, uchylając się od pokazania numeru, za co otrzymał również pasażerowie, którzy wywołali awanturę, gdyż wypadki skracania kursów są konieczne w wypadku jakichkolwiek awarii lub zatarasowań ruchu, by przywrócić normalny rozkład jazdy.

Na marginesie tej sprawy dwa zasadnicze zagadnienia:

należy wymagać i żądać, by tramwaje łączyły przestrzegali obowiązującego rozkładu jazdy, by się niepotrzebnie nie opóźniały, by w należyty sposób informowano podróżnych, gdzie mają przesiąść, by dojechać do krańcówek. Z drugiej jednak strony mamy prawo żądać od obsługi tramwaju podparządkowy wali się rozporządzeniem kontrolerów i inspektorów tramwajowych, którzy są odpowiedzialni za regulowanie ruchu miejskich środków lokomocji.

Odmowa wysiadania z wozu, który wraca z powrotem, wszczynanie zatargu z obsługą, pogarażanie jedynie sytuację punktualności kursowania tramwaju i wywołanie niepotrzebne zamieszanie. Mamy prawo żądać od obsługi tramwaju pokazywania numerów, a jeżeli tego odmawia, wyciągać konsekwencje. Nie wolno jednak nieodpowiedzialnymi występianiami komplikować ruchu tramwajów, które ze względu na specyfikę Łodzi mają duże trudności przy utrzymaniu obowiązującego rozkładu jazdy. A więc, z jednej strony punktualność, a z drugiej uprzejmość i grzeczność jest obowiązująca. (ak)

Pacjenci ubezpieczalni

ubezpieczalni

to nie ubodzy krewni!

Dnia 18. II. 59 r. Wysokość kosztów wynosi: wizyta 150 zł plus zastrzyk 30 zł, razem 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych).

STANISŁAW MARJAŃSKI

W dniu 22 stycznia udałem się do przychodni przy ul. Leczniczej 6 do lekarza dermatologa, ob. Pawła Piotrowskiego. W gabinecie obok lekarza znajdowała się pielęgniarka. Jednocześnie były otwarte drzwi do przyległego gabinetu zabiegowego, do którego wszedł akurat dwaj mężczyźni. Poprosiłem więc, żeby drzwi zamknięto, bo nie mogę się rozebrać. Wtedy lekarz ku memu zdumieniu rzekł: czy panią żaden mężczyzna nie widział rozebraną... itd. Następnie przyjęło mnie jak z łaski, jakbym była ubogą krewną, a nie osobą ubezpieczoną i mogącą domagać się odpowiedniego traktowania. Po zakończeniu badania lekarz, nie czekając aż się ubiorę, polecił poprosić nowego pacjenta. Ponieważ nie był to jedyny wypadek, z jakim spotkałem się chodząc do społeczności zakładów leczniczych, proszę o poruszenie tej sprawy w Waszej gazecie.

Z. S.

(adres i nazwisko znane redakcji)

„TELIMENA” w Klubie Dziennikarza

Dzisiaj o godz. 19 odbędzie się w Klubie Dziennikarza pokaz najnowszej, wiosennej kolekcji Domu Mody „Telimena”.

Wstęp wyłącznie dla członków Klubu.



Zmniejszyć stopę?

Od czterech miesięcy asiluję drogą uczciwego kupna nabyć 1 parę pantofli (numer pospolity: 7). Początkowo miałem to być czarne zamkowe czółenka pochodzenia importowego. Numeru 7 nie było. Karnawał obciążyłem w pożyczonych. Potem moje wymagania ograniczyły się do jakiegokolwiek czółenka, ale to nie pomogło. Takiego rozmiaru nie było. Ostatnio pokazały się w

sklepiach krajowej produkcji całkiem ładne, modne, tanie, letnie pantofelki o tzw. „włoskim” fasonie, bez pięt. Oczywiście, numer 7 w produkcji tej też nie został przewidziany.

Bo u nas w handlu wszystko odbywa się systematycznie i naukowo. Szlabi antropologów ustalają precyzyjną figurę obywatela polskiego. Widocznie do stopy jeszcze nie doszli. A producent czeka na dane naukowe. Gdyby zaś wyjrzał przez okno, zobaczyłby, że nr 7 damskiego obuwia, to właśnie numer przeciętny, pospolity i że nosi go (albo przynajmniej chciałaby nosić) większość kobiet o przeciętnym wzroście i przeciętnej budowie.

A mnie od tego szukania aż bajki zaczynają po głowie chodzić. Myślę sobie, jakie te siostry Kopiczka były odważne: jedna obciąła sobie pięcie, a druga palec. A ja nie mam odwagi, chociaż nareszcie kupiłabym buty. Zresztą, dla kariery, tak jak one, to może też być się zdecydowała: zmniejszyć stopę, żeby powiększyć stopę... Ale dla obuwia nie warto. Może nadejdą wyniki badań antropologicznych... (ter)

385 izb w I kwartale

W I kwartale br. łódzcy budowniczości winni oddać do użytku 385 izb. Taki jest plan dla Łódzkiego Zarządu Budownictwa. A jak wygląda jego realizacja?

— W lutym oddaliśmy — informuje inż. Dobrzyński z LZB — zamiast przewidzianych 108 izb 192 izby. Również w marcu reszta izb brakujących do planu I kwartału z pewnością zostanie wykończona.

Niewątpliwie na pomyślny start tegoroczny łódzki budownictwo wpływają dobre warunki atmosferyczne. Wszak w tym roku wcale zimy nie mieliśmy. (kr)

„ORBIS” w okresie przedświątecznym

W okresie wzmożonego ruchu przed świętami Wielkanocnymi, wzorem lat ubiegłych, placówki „Orbis” przy ul. Piotrkowskiej 68, Piotrkowskiej 292 i na Pl. Wolności 6, czynne będą w najbliższą niedzielę od

godz. 10 do 14, w poniedziałek i wtorek 23 i 24 marca, od godz. 8 do 19, a od 25 bm. (środa) do piątku (27 bm), od godz. 8 do 20.

Przed sprzedaż biletów kolejowych odbywa się od 1-7 dni przed wyjazdem. Przed sprzedaż na miejsca sypialne 4 dni naprzód.

Bilety autobusowe można zakupić jedynie w „Orbisie” na Pl. Wolności 6, wcześniej niż normalnie, a mianowicie od dnia dzisiejszego na dni od 21 do 28 marca. W wypadku dużej frekwencji, PKS uruchomi dodatkowe wozy, na które również odbywa się przed sprzedaż biletów w „Orbisie”. (s)

Broszura z tekstem referatu Wł. Gomułki

Ukazała się w sprzedaży wydana przez „Książkę i Wiedzę”, broszura, zawierająca tekst referatu sprawozdawczego Komitetu Centralnego PZPR, wygłoszonego na III Zjeździe przez I sekretarza KC, Władysława Gomułkę.

Publikacja wydana została w ilości 16 tys. egzemplarzy. Jej cena wynosi 4 zł.

Z MIASTA w kilku zdaniach

Łódź (ul. Piotrkowska nr 86, sala na pierwszym piętrze) odbędzie się koncert jazzowy muzyki mechanicznej z płyt długogrających i taśm magnetofonowych. W programie: Louis Armstrong, Albert Nicholas, Dave Brubeck, Bud Shank i inni. Komentarze — Zdzisław Bartoszewicz. Wstęp wolny.

ZARZĄD ŁÓDZKIEGO ODZIALU ZWIĄZKU INWALIDÓW PRACY zawiadamia, że

KONKURS KRASOMÓWSTWA. Koło Młodych Prawników organizuje w dniach 25-26 kwietnia br. konkurs krasomówstwa. Udział w konkursie mogą wziąć: 1) aplikanci sądowi, 2) studenci i absolwenci wydziału prawa z wyjątkiem osób pełniących funkcje sędziowskie, prokuratorskie, adwokackie i radców prawnych.

Termin zgłaszania kandydatów upływa z dniem 31 bm. Zgłoszenia należy kierować pod adresem Koła Młodych Prawników, Wydział Prawa UL (Łódź, ul. Kopernika 53, p. 7a), codziennie z wyjątkiem niedziel 16-18 osobicie, inn

W najbliższą niedzielę 22 bm. o godz. 18 w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w

Za kilka dni... „Porwanie Sabineka” w Łodzi



W okresie świąt bawimy się na komedii muzycznej F. Schoutana, w opracowaniu scenicznym Juliana Tuwima pt. „Porwanie Sabineka”.

Świąteczną ta komedia w reżyserii Czesława Szpakowicza, będzie grana gościnnie tylko cztery razy na scenie Teatru Młodego Widza, od dnia 29 bm. (niedziela) do 31 bm. (wtorek) o godz. 16 i 19.30.

Bilety do nabycia od poniedziałku w kasie Teatru (ul. Moniuszki 4-a, telefon 299-54) w godz. od 10 do 13 i od 16 do 19.30 oraz w „Orbisie” (ul. Piotrkowska 65, tel. 321-03) w godz. od 11 do 18.

Na zdjęciu: Jedna ze scen

WAŻNE TELEFONY
 Pogot. Miłoczyne 87
 Pogot. Ratunkowe 404-44
 Straż Pożarna 68
 Kom. Miejska MO 292-22
 Pryw. Pogot. Lek. 333-33
 555-55
 Pryw. Pogot. Dziec. 300-00
 MOI 359-15

TEATRY

TEATR NOWY (Wieckowskiego 15) nieczynny
TEATR 7.15 (Traugutta 1) 19.15 „Madame Sans Genes”
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Tylko dla kobiet”
TEATR IM. JARACZA (ul. Jaracza nr 27) g. 19 „Uciełka mi przepióreczka”
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30 „Miłość oskarżona”
ARLEKIN (Wólczańska nr 5) g. 17 „Dzieci pana majstra”
PINOKIO (Kopernika nr 16) g. 13 i 15 „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku” (przedstawienie zamknięte)
TEATR MŁODEGO WIDZA (Moniuszki nr 4a) g. 16, 19.30 „Zielony gil”
OPERA — nieczynna
TEATR ŻYDOWSKI (Wieckowskiego 15) g. 19.30 „Dybuk”
CYRK SZWEDZKI (Pałac Sportowy) g. 15, 19

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFIK (Pl. Wolności 14) czynne g. 10-16
MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36) czynne g. 9-15
PALMIARNIA — czynna g. 10-18

WYSTAWY

WYSTAWA KPP-owska ul. Gdańska 75 czynna g. 10-19 (z wyjątkiem wtorków)

GO? Gdzie? Kiedy?

Kino „DKM” wystawa pn. „Dziecko, z którym się spotykamy”
WYSTAWA MONIUSZKOWSKA (Pawilon Sztuki w Parku Sienkiewicza) czynna 10-13, 15-18
WYSTAWA MALARSTWA Stanisława Fijałkowskiego (Piotrkowska 102) — czynna g. 11-18.

KINA

(W nawiasach podajemy kategorie kin)
ADRIA (II — Studyjna — Piotrkowska 150) „Kości rzucone” prod. franc. doz. od lat 18 g. 16, 18, 20
BALTYK (premierowe — Narutowicza 20) „Gorkie zwycięstwo” prod. angielskiej (panoramizny) doz. od lat 14 g. 9.30, 11.40, 13.50, 15, 18.10, 20.20 „Kobieta w oknie” prod. USA — doz. od lat 18 g. 22.30
DWORCOWE (II — Dw. Kaliski) „Czarodziejska beczka”, „Meksyk” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
GDYNIA (II — Tuwima 2) „Kapitan z Kopenicki” prod. NRF doz. od lat 16 g. 10, 12, 14, 18, 20. Program dla najmłodszych: „Przygody Zuzi”, „Płeczka i latawiec” g. 16, 17
ŁĄCZNOŚĆ (III — Józefów 43) „Dzieci, matki i generał” prod. NRF, doz. od lat 16 g. 19
MŁODA GWARDA (II — Zielona 2) „Stewardesy” prod. NRF doz. od lat 18 g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45
MUZA (I — Pabianicka 173) „Przygody Arsena Lupina” prod. franc. — doz. od lat 18 g. 15.45, 18, 20.15
PIONIER (II — Franciszkańska 31) „Dama z perlam” prod. NRF doz. od lat 16 g. 16, 18, 20

ODRA (Przedzalaniana 68) „Ostatni strzał” doz. od lat 18 g. 17, 19
POPULARNE (II — Ogrodowa 18) „Zadzwonię do mojej żony” doz. od lat 16 g. 15, 17, 19
PRZEDWIOSNIE (I — Ze romskiego 76) „Intruz” doz. od lat 14 g. 15.30, 17.45, 20
GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (Tuwima 34) „Dom w którym żyjemy” doz. od lat 16 g. 17, 19

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kina.

PRZEDSPRZEDAŻ błędów na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włókniarz”, „Wolność” — w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Wigury 2, godz. 12-15

ZOO — czynne g. 9-17

Dyżury aptek

Obr. Stalingradu 15, Pabianicka 218, Główna 50, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Plac Kościelny 8, Jaracza 3.
 AS AL. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Położnictwo: Bałuty — Szpital im. dr Jordana, ul. Przyrodnicza 7; Śródmieście, Widzew, Staromiejska — Szpital im. dr Wolf, ul. Łągiełnicka 34-36; Chojny, Ruda — Szpital im. Curie-Skłodowskiej 15; Polesie — Szpital im. dr Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5.
 Chirurgia: Szpital im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 3-5.
 Internia: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa nr 14.
 Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
 Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Części do samochodów
 marki Praga, GMC, Willys, Fiat 1100 i ciągnika marki Steyer
sprzedaje z remanentów
EKSPOZYTURA MIESZANA PKS
 w Gdańsku, ulica Wałowa 23.
 Części mogą nabywać dowolnie również osoby i przedsiębiorstwa prywatne.
 Sprzedaż odbywa się codziennie od godziny 9 do 14 od dnia ogłoszenia do dnia 25 marca 1959 roku. 1773-K

DETALICZNA SPRZEDAŻ nasion
 Dyrekcja Państwowego Przedsiębiorstwa „WARZYWA I OWOCE” w Łodzi, ul. Zielona 24
ZAWIADAMIA
 swych klientów i kontrahentów, że w dniu 19 marca 1959 roku uruchomiła detaliczną sprzedaż nasion.
 Sprzedaż bogatego asortymentu nasion warzyw gruntowych i szklarniowych oraz nasion kwiatów odbywać się będzie w specjalnym nowo otwartym sklepie nasiennej przy ul. Sieradzkiej nr 5 (Pl. Niepodległości).

ZA DARMO?
 Nie, ale po cenie niższej od ogólnie obowiązujących wykonuje wzorowe tłumaczenia wszelkich tekstów technicznych z języków obcych — **Biuro Ekspertyz, Nadzórów Budowlanych i Tłumaczeń z Języków Obcych Spółdzielni Pracy „UNIwersum”, ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 5, tel. 235-80.**
 9 języków: angielski, niemiecki, rosyjski, francuski, włoski, czeski, hiszpański, węgierski i rumuński. Tłumaczymy również na wyżej wymienione języki. 1864-K

Dnia 17 marca 1959 roku zmarł
 dr med.
WŁADYSŁAW CZERNECKI
 długoletni członek Spółdzielni Pracy Lekarzy Specjalistów w Łodzi.
 W Zmarłym tracimy wartościowego pracownika i nieodżałowanego koleżę. Wyrazy głębokiego współczucia żonie i rodzinie składają
RADA NADZORCZA, ZARZĄD i KOLEDZY.

ZGUBY
JAKUBISZYN Teresa Pabianice, Konstanytownska 33 zgubiła legi. Ubezpieczalni Spół. 4238 G
UNIEWAŻNIAM skradzioną pieczęć o brzmieniu „Zakład Słusarsko-Mechaniczny Andrzej Urbanek, Łódź, ul. Sienkiewicza 59 tel. 161-30” 5202 G
BUGAŁA Stanisław zam. Łódź, ul. Lignicka nr 41 zgubił dowód taksometra bez firmy nr 3216 nr boczny 672 5207 G

KUPNO
 SZELLAK Lemond Jasny zakupimy. Łódź, ul. Gdańska 158 tel. 388-00

LOKALE
 POSZUKUJĘ lokalu sklepowego — najchętniej przy zamianie na samodzielny pokój (Piotrkowska przy Traugutta). Właścicielka Buczka 1/5 m. 24. Godz. 18-20 4214 G

ROŻNE
 NAPRAWA sprzętu motocyklowego, szlifowanie cylindrów, regeneracja wałków do „WFM” w ciągu 24 godzin, prostowanie teleskopów i rur wydechowych, Piotrkowska 216, warsztat 5115 G
 ATRAKCYJNE usprawnienie techniczne pierwszej potrzeby oddam do rentownej eksploatacji. — Oferty „Terrax”, Poznań, godz. 18-20 4214 G

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKA posiadającego średnie wykształcenie oraz czteroletnią praktykę w dziale zaopatrzenia budownictwa ze szczególną znajomością armatury wodociągowej i kanalizacyjnej na stanowisko st. inspektora zaopatrzenia, pracownika ze średnim wykształceniem oraz czteroletnią praktyką w dziale nie administracji na stanowisko kier. administracyjno-gospodarczego, pracowników z wykształceniem technicznym oraz praktyką w zakresie robót wodociagowych i kanalizacyjnych lub posiadających dyplomy mistrzowskie w tym zakresie na stanowisko kierowników robót, st. techników i majstrów do pracy na terenie woj. łódzkiego, 10 brukarzy i taraniarzy do prac drogowych, murarzy i kopaczy do prac wodno-kanalizacyjnych w miejscowościach: Zgierz, Piotrków, Pabianice i Kutno — przyjmie natychmiast **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wodociagowych i Kanalizacyjnych w Łodzi, ul. Piotrkowska 82** (poprzednia oficyna parter).

ZASTĘPCE głównego księgowego zatrudni Techniczna Obsługa Samochodów Okręgu Łódzkiego w Łodzi, ul. Wigury 7. Reflektuje się wyłącznie na silnie wykwalifikowaną posiadającą odpowiedni staż pracy i dokładną znajomość księgowości. Warunki do omówienia na miejscu. 1903-K

WYSOKO wykwalifikowanych mistrzów na samoprzężnice wózkowe oraz na odpadkowe zespoły zgrzeblarskie — zatrudni natychmiast Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego w Łodzi, ul. Ogrodowa 17.

CUKIERNIKA ze specjalnością galanterii czekoladowej poszukują Łódzkie Zakłady Spożywcze nr 2 Przem. Teren w Łodzi, ulica Łomżyńska 3. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Oferty prosimy składać w dyrekcji zakładu przy ul. Mickiewicza 26 w godz. od 8 do 12. 1851-K

GŁÓWNEGO księgowego zatrudni od zaraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Konstanytownie łódzkim, ul. 19 Stycznia nr 46 dział kadr. Zgłoszenia przyjmuje się od godz. 8 do 16. 1850-K

INŻYNIERA na stanowisko głównego mechanika, majstra ze znajomością robót budowlano-montażowych, murarzy, stolarzy i robotników zatrudni od zaraz Politechnika Łódzka, ul. Żwirki nr 36. Zgłoszenia przyjmuje dział techniczny Politechniki Łódzkiej. 1827-K

TECHNIKÓW kalkulatorów branży budowlanej, technika kalkulatora branży elektrycznej, mistrzów budowlanych, murarzy i parkieciarzy zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 7 w Łodzi, Zgłoszenia przyjmuje dział kadr M.P.R.B. nr 7 w Łodzi, ul. Nowotki 247 barak nr 9, pokój nr 36 oraz I grupa robót, ul. Nowotki 19 i II grupa robót, ul. Zgierska nr 25. 1843-K

SPROSTOWANIE
 W przetargu ogłoszonym w dniu 13 marca 1959 roku Konstanytownskie Zakłady Przemysłu Wełnianego w Konstanytownie podały cenę ciągnika „Steyer” 14.460 zł.
CENA WYWOŁAWCZA WINNA BYĆ 17.352 zł.

NOWOCZESNE SWIATŁO JARZENIOWE;
ZYRANDOLE KINKIETY ozdobne do oświetlenia teatrów, kin, świetlic, sklepów, kościołów i mieszkań
OPRAWY do lamp jarzeniowych dla oświetlenia ulic, zakładów pracy i biur.
SWIETLOWKI w kolorach brzoskwinowym, zielonym i niebieskim
ORAZ PEŁEN ASORTYMENT ARTYKUŁÓW BRANŻY ELEKTROTECHNICZNEJ POLECA
HURTOWNIA ARTYKUŁÓW ELEKTROTECHNICZNYCH W ŁÓDZI
 BIURO — Wieckowskiego 43-45.
 Telefony: centrala 282-55, sprzedaż 330-88.
 MAGAZYN ŻARÓWEK I SPRZĘTU JARZENIOWEGO Al. Kościuszki 90-92, tel. 278-57.
 MAGAZYN SPRZĘTU ELEKTROTECHNICZNEGO, ul. Brukowa 12.
 Telefony: centrala 580-80, ekspedycja 520-03.

Obwieszczenie o licytacji
 W myśl art. 85 i 86 dekretu z dnia 28 stycznia 1947 roku o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. nr 21 poz. 84) Skarbowy Urząd Komorniczy Wydziału Finansowego Urzędum Dzielnicy Rady Narodowej Łódź — Śródmieście, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 24 marca 1959 roku o godz. 13 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 211, odbędzie się licytacja w pierwszym terminie samochodu osobowego marki „Opel” typ Olimpia nr rejestracyjny H. 83532 nr silnika 37874 nr podwozia 2373770 oszacowanego na kwotę 12.000 zł (dwanaście tysięcy) należącego do ob. Stanisława Głoucha. Cena wywołania stanowi połowę kwoty oszacowania. Zajęty samochód można oglądać w dniu licytacji od godz. 12.30, 1931-K

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ
GABINET dentystyczny nowy sprzedam Wioclawek, Jagiellońska 20 — Koncarnia 5058 G
TELEWIZOR z dużym ekranem sprzedam, Jaracza 14-22 prawa oficyna II wejście 5181 G
MOTOCYKL „BMW” 750 R. 12 i części zapasowe sprzedam, ul. Pabianicka 178 5133 G
DOCZEPE motocyklowa do „M-72” sprzedam. — Piotrkowska 23 u dozorcy 5161 G
MOTOCYKL „Jawa” 250 ccm mało używany sprzedam. Al. Kościuszki 29

NIERUCHOMOŚCI
DOMEK 2 pokoje z kuchnią, plac 2.800 m w Zgierzu oraz plac w Łodzi (Marysin w pobliżu ul. Warszawskiej) sprzedam. Wiadomość Łódź, Zachodnia 34-5 5078 G
WYDZIERZAWIĘ wille 12-pokojowa na koloniję letnie lub wczasowy na sezon letni lub kilka sezonów. Miejscowość typowo letniskowa w lesie nad Wisłą i morzem, Sobieszowo, p-ta Sobieszowo, powiat Gdańsk. Warunki dzierżawy do uzgodnienia na miejscu. Henryk Mogilnicki
DOMEK jednorodzinny dwukondygnacyjny z małym ogródkiem sprzedam. Właściciel Łódź-Chojny ul. Mieszkalna 19 3945 G
DOM z ogrodem położony w Siemianicach pow. Kepno stacja kol. Kosiów sprzedam. Golebiewski Stanisław, Szczecin Gumieńce ul. Krzywa 35
DOMEK jednorodzinny wolny do 100.000 zł w Wile Juniu lub okolicy kupię. Adres: Drako Wytomyśl, woj. Poznań 5004 G
DOM jednorodzinny — sprzedam. Chojny, Tułszyńska 159 5206 G

WILLE nowo wybudowana na nie wykończoną sprzedaż. Warszawska 11

PRAGA
 POMOC domowa potrzebna. Pirmowicza 4 m. 4
 GOSPODIA samodzielnie potrzebna. Główna 27 — sklep galanterijny
 GOSPODIA przychodząca do dwóch osób potrzebna. Zgłoszenia: sobota — niedziela 7-9 wieczorem, Piotrkowska 133 m. 9

LEKARSKIE
 Dr. Jadwiga ANFOROWICZ specjalista wenerologiczne, skóra 15.30-19, Próchnicka 8 4484 G
 Dr. REICHER specjalista chorób wenerologicznych — skórnych 8-9, 16-19, ul. Piotrkowska 14 3568 G
 Dr. MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerologicznych, Piotrkowska 109-6 3897 G
 Dr. NITEKI specjalista skóra, wenerologiczne 16-18 przeprowadził się Kilińskiego 82 (róg Tuwima)

NAUKA
KURSY samochodowe za wodowe kat. I, II, III i amatorskie TKWP. Zapisy Tuwima 15 w godz. 9-20, tel. 258-60. Rozpoczęcie kursów przyspieszonych kategorii II, III i amatorskiej w dniu 4. IV 59 r.
KURSY kresleń technicznych, budowlanych, maszynowych oraz kursy dla pałaczy kotłowych organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Łódź, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05 1744 k
KURSY wyrobu pantofli miękich, cholewkarskie, artystycznego cerowania, naprawy lalek i parasoli organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła Łódź, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05
KURSY kroju i szycia organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Łodzi. Zapisy przyjmują Ośrodki Szkolenia Łódź, ul. A. Struga 4, tel. 217-19, Piotrkowska 24, tel. 238-26, Piotrkowska 69 Przybyszewskiego 12
KURS kresleń technicznych maszynowych stopnia drugiego organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła. Otwarcie kursu w dniach najbliższych. Zapisy przyjmują Ośrodek Szkolenia Łódź, ul. Kilińskiego 109 1926 k

Nie obiecujemy sobie zbyt wiele po pierwszych wynikach

ŁKS z Ruchem inauguruje sezon ligowy w Łodzi

Kibice spodziewają się odwetu za zeszłoroczne niepowodzenie

Padły już pierwsze wyniki, a co gorsze kibice na ich podstawie ułożyli nawet tabelę, starając się wyciągnąć z niej jakieś wnioski. Nie radzimy im tego czynić, bo w dotychczasowych...

ko przypadek, bo dla przykładu chociażby, w Szczecinie Pogon była lepsza niż Gwardia. Oczywiście pierwsze zdobyte punkty mają specjalną cenę, ale bynajmniej nie świadczą o tym, że zespół zwycięski jest de facto lepszy od pokonanego.

Wyrok w procesie Królaka Pancka i Szafrana

(Dalekopis własny z Gdańska)

W drugim dniu słynnego procesu związanego z aferą dewizową Sąd Wojewódzki w Gdańsku ogłosił wyrok. Jak wiadomo w aferę tę włączani byli 2 czolowi polscy kolarze Stanisław Królak i Jerzy Pancka oraz gdański kolarz Szafran. Po przemówieniu obrońców, sąd udzielił jeszcze raz głosu oskarżonym. Wszyscy oskarżeni, tłumaczyli się dość naiwnie i prosili o uniewinnienie. Królak swoją prośbę motywował tym, że nigdy dotychczas nie trudnił się handlem dewizami oraz nieświadomością popełnianych czynów. Pancka określił swój czyn jako drobny przysługę koleżeńską, której nie uważał za przestępstwo.

Kraków z podziału punktów z ŁKS ma również powód do radości, a jednak nie zachłystuje się tym wydarzeniem, stwierdzając obiektywnie, że w tym wypadku Cracovia, dla której początek meczu nie wróżył nic dobrego, może mówić o szczęściu. Toteż pierwsze mecze przyjmij-

Stąd koncepcja, żeby grał Białas, ale trener Król nie zdecydował jeszcze, jaki będzie skład. Zerowy wynik meczu Ruch - Lechia i opinia sprawozdawców stwierdzających, że poziom tego spotkania był zgoła przeciętny, pozwalają wnioskować, że łodzianie prezentując się po raz pierwszy w sezonie własnej widowni, mają szanse powetowania zeszłorocznego niepowodzenia, chociaż stają przed trudnym zadaniem. Wynik meczu w dużej mierze zależy od tego, czy defensywa łódzka zdoła zasachować napad Ruchu z takim samym powodzeniem jak to uczyniło trio obronne Lechii z Koryntem na czele.

Jaka jest rzeczywista wartość Cracovii, w której występuje sześć „nowych twarzy”, przekonana nas bytomska Polonia, bo co innego jest grać na własnym terenie, choćby z mistrzem Polski, a co innego na wyjeździe. Nawet połowiczny sukces Cracovii będzie z jej strony wielkim osiągnięciem.

Czy nowy napad Legii, po którym kierownictwo tak wiele sobie obiecuje, zaprodukuje bardziej skuteczną grę niż napastnicy Ruchu i przeforsuje obronę Lechii? Zdaniem naszym wynik tego spotkania w dużej mierze zależy od Brychezego, któremu zarzucają zbyt egoistyczną grę.

Najłatwiejsze zadanie przypada chyba Gwardii, grającej u siebie z Polonia (Bydgoszcz). Dwa zdobyte punkty zapewniają drużynie warszawskiej utrzymanie pierwszego miejsca w tabeli.

W niedzielę, 22 bm., grają: Gwardia - Polonia (Bydgoszcz), Lechia - Legia, ŁKS - Ruch, Polonia (Bytom) - Cracovia, Górnik (Zabrze) - Pogon oraz Wisła - Górnik (Radlin).

Władze piłkarskie nauczone smutnym zeszłorocznym doświadczeniem, postarały się o to, żeby już w pierwszych terminach doszło do rozgrywek między zespołami należącymi do jednej federacji. Temu mamy do zawdzięczenia, że zespoły górników pozostają na pierwszym ogniu i że mecz Gwardii z bydgoską Polonia, w którym którego wywrzynała się w ub. roku tak nieprzyjemna atmosfera, odbędzie się już jutro.

Druga runda to niewątpliwie okazja rehabilitacji dla tych zespołów, którym nie dopisało szczęście w dniu otwarcia sezonu. Mamy tutaj na myśli krakowską Wisłę, przygotowującą się do przezebranowania na własnym gruncie beniaminka I ligi Górnik (Radlin) oraz Górnik z Zabrze, który podejmuje u siebie drugiego beniaminka, szczecińską Pogon. Wydaje się, że gospodarze tych spotkań mają dużo więcej szans na zdobycie punktów, chociaż istnieją poważne zastrzeżenia co do umiejętności strzeleckiej napastników Wisły.

Górnik z Radlina to zaiste twardy i godny podziwu zespół nie tylko za swoją postawę na boisku lecz w jeszcze większej mierze dzięki nieugiętej sile i woli organizacyjnej. Iż to ofiarę ponosił ten ambitny klub dla swojej federacji, placąc za to tak przyskrymi konsekwencjami, jak spadek do niższej klasy. A jednak niepowodzenia te nie zalamaly go i dzisiaj znów występuje w roli beniaminka I ligi. Batalie ligowe rozpoczął Górnik (Radlin) nad podziw pomysłnie - pokonał zespół, dla którego ponosił ofiary, i na który federacja górników stawia nadal w pierwszym rzędzie. Naprawdę osiągnięcie godne podziwu i największego uznania.

Kibice łódzcy przeżywają jutro swój wielki dzień - będą świadkami pierwszego meczu ligowego, w którym przeciwnikiem mistrza Polski ŁKS jest Ruch.

Wszyscy zapewne pamiętamy jeszcze, że w ub. roku ambitny zespół chorowski potrafił ze stanu 0:2 poprawić wynik na 3:2 na swoją korzyść i zagarnąć cenę punktu, zdobyca których ŁKS był już pewny. Wystarczy wspomnieć to jedno wydarzenie, żeby zrozumieć, dlaczego tak wielkie zainteresowanie skupia się wokół niedzielnego spotkania. Obok niecodziennego zainteresowania daje się wyczuwać pewien niepokój, mający swoje źródło w nie ustabilizowanym składzie drużyny łódzkiej, która od czasu braku w defensywie (Wlazły, Grzywoz, Walezak),

Sensacyjna porażka Rozpierskiego

Kołodziejcki i Szczepański wygrywają

POZNAŃ. — Piątkowe walki ćwierćfinałowe stały na ogół na słabym poziomie. Wystarczy powiedzieć, że w wadze muszej aż 3 pojedynki zakończyły się przed czasem. Słabutko wypadli dwaj kandydaci do mistrzowskiego tytułu w tej wadze Bendig (Bydgoszcz) i Romaniszyn (Rzeszów). Jeszcze stosunkowo najlepiej walczył trzeci kandydat na mistrza Polski, Olech. Podobal się również jego przeciwnik Spatek z Opola, dysponujący cel na prawą kontrę. Bardzo słabo wypadł rewalacyjny w ub. roku Szczepański z Łodzi, który z trudem wygrał z surowym, ale ambitnym Królem z Opola. O sensację postarał się w wadze piórkowej Budkus z Kielc dawny zawodnik warszawskiej Gwardii, który wyeliminował mistrza Polski, Rozpierskiego. Łodzianin otrzymał dwa napomnienia za nieczystą walkę.

A oto wyniki techniczne: waga musza: Bendig (Bydgoszcz) wygrał w III starciu przez tko z Borowczykkiem (Białystok), Romaniszyn (Rzeszów) zwyciężył w III rundzie przez dyskwalifikację Kozłowski (Kielce), Olech (Wrocław) wywypunktował Spalka (Opole). Kołodziejcki (Łódź) wygrał w II starciu przez techniczny nokaut z Justką (Gdańsk).

waga piórkowa: Adamski (Bydgoszcz) pokonał Sygacza (Lublin), Kamiński (Bydgoszcz) wywypunktował Niedźwiedzia (Warszawa), Szczepański (Łódź) wygrał w stosunku 3:2 z Królem (Opole), Budkus (Kielce) zwyciężył Rozpierskiego (Łódź).

waga lekkopółśrednia: Sobolewski (Poznań) pokonał Ryłskiego (Gdańsk), Piński (Szczecin) zwyciężył w III starciu przez tko z Borowczykkiem (Białystok), Romaniszyn (Rzeszów) zwyciężył w III rundzie przez dyskwalifikację Kozłowski (Kielce), Olech (Wrocław) wywypunktował Spalka (Opole). Kołodziejcki (Łódź) wygrał w II starciu przez techniczny nokaut z Justką (Gdańsk).

Zwyciężył Norweg Yggseth, który miał najdłuższy skok dnia 127 m. W II serii uzyskał on 103 m i otrzymał łączną notę - 224,0 pkt. Dwaj pozostali Polacy Tajner i Łaciak wypadli znacznie słabiej niż mistrz Polski i nie udało im się przekroczyć granicy 100 m. Ostatecznie Tajner uplasował się na 12 miejscu - skoki 90 i 95 m, nota 131,1 pkt. Łaciak był 16 - skoki 86 i 95 m, nota 174,4 pkt.

MAGAZYN Dziennika

„Gwiazdy polarne” w łodzi



Nie wiemy, jak wielką popularnością cieszy się w Berlinie rewia występująca pod nazwą „Gwiazdy polarne”. Wiemy natomiast, że w Łodzi po występie w roku ubiegłym, zdobyła ona pełne uznanie. Rewia ta za kilka już dni przybędzie do Łodzi i pięć razy wystąpi w Pałacu Sportowym na lodowisku. Gdyby przeprowadzić plebiscyt na najpopularniejszego sportowca NRD, to obok doskonałego kolarza Schura znalazłby się niewątpliwie na liście wyróżnionych młody tancerz na lodzie Bodo Beckenauer.

Balet wystąpi w Łodzi 29 bm. o godz. 19, a potem 30 i 31 bm. da po dwa przedstawienia.



Organizatorzy tej pięknej imprezy postanowili wyznaczyć propagandowe ceny biletów w cenach: 10, 13 i 16 zł. Bilety są do nabycia w lokalu Gwardii przy ul. Włoczańskiej 57. Niezależnie od zbiorowych zamówień przez poszczególne zakłady pracy, na każde przedstawienie Gwardia pozostawia sporą ilość miejsc przeznaczonych dla indywidualnych zwolenników popisów łyżwiarskich na lodzie. (n)

Na karę dożywotniego więzienia skazano głównego oskarżonego w procesie aferzystów żyłtekowych

Wczoraj przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi zapadł wyrok w procesie prowadzonym w trybie doraźnym przeciwko Kazimierzowi Pawłowskiemu, Alojzemu Gadowi i Zygmunutowi Kwacze - którzy 31 stycznia br., na podstawie sfałszowanych dokumentów, pobrali z Fabryki Ostrzy do Golenia w Rawie Mazowieckiej 700 tys. sztuk żyłtek marki „Rawalux”, wartości 700 tys. zł. Cztery oskarżony - Jan Packi - kierownik magazynu Państwowej Operetki w Łodzi - udzielił im pomocy, ukrywając żyłteki w magazynie teatru.

Wyrokiem sądu Kazimierz Pawłowski - organizator afery - został skazany na karę dożywotniego więzienia, 10 tys. złotych grzywny oraz pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na

zawsze. Gad i Kawka otrzymali kary po 15 lat więzienia, po 10 tys. zł grzywny oraz po 10 lat pozbawienia praw. Packi został skazany na 9 lat więzienia, 15 tys. zł grzywny i 10 lat pozbawienia praw. Ponadto, wobec wszystkich oskarżonych sąd orzekał karę przepięknie całego ich majątku.

Wyrok jest ostateczny.

RADIO i telewizja

SOBOTA, 21 MARCA
15.00 Wiadomości. 15.10 Pieśń i tańce ze zbiorów Oskara Kolberga. 15.30 Audycja dla dzieci młodszych pt. „Kraj lat dziecięcych” - wiersze poetów polskich. 16.05 (L) Koncert laureatów konkursu z okazji zakończenia Roku Moniuszkowskiego. 16.30 (L) Felieton tygodnia. 16.45 (L) Lekka muzyka fortepianowa. 17.00 (L) „Sens kary” - pogadanka. 17.20 (L) Muzyka muzyczna. 18.00 (L) Łódzki dzieńnik radiowy. 18.25 Felieton Horacego Jorsta. 18.35 „Muzyka i aktualności”. 19.00 Koncert orkiestry PR pd. Stefana Rachonia. 19.35 Korespondencja z zagranicy. 19.50 Piosenki radzieckie w wykonaniu Wiry Krasowieckiej. 20.00 „Z kraju i ze świata”. 20.27 Kronika sportowa i wyniki Totalizatora Sportowego. 20.40 Gra Poznańska 15-ka Radiowa. 21.00 „Matysiakowie”. 21.30 „Zgaduj-Zgadula”. 23.00 Robert Schumann: Fantazja C-dur op. 17. 23.35 Muz. tan. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Muz. tan.

TELEWIZJA
Sobota, 21 marca
15.45 „Nowe Tychy” - rep. z Katowic. 16.15 „Miś z okienka” (W). 16.30 „Wybieramy się na Księżyc” - quiz dla młodzieży (W). 17.55 Przerwa. 18.50 „Wszystkie dni tygodnia” (L). 19.20 Rozmowa o programie (L). 19.30 Dziennik telewizyjny (W). 20.30 „Moralność pani Dulskiej” - film fab. prod. czeskiej, doz. od lat 16 (L). 22.15 „Miraż” - z historii kabaretu polskiego (W). 23.15 Koniec programu.

Sportowcy KS Unia wybierają nowe władze

Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze KS Unia odbędzie się w sobotę 21 bm. o godz. 16.30 w kawiarni na Widzewie obok piływalni. W związku z walnym zebraniem KS Unia zawiadamia, iż lokal otwarty będzie dzisiaj dla sympatyków od godz. 20 do 24.

Dzisiejsze imprezy sportowe

SOBOTA, 21 MARCA BR.
Siatkówka. Półfinały mistrzostw Polski juniorów; godz. 18 ŁKS - MKS Świdnica, ul. Zakątna 82.
Koszykówka. Restura - Olsza (Kraków) o wejście do II ligi żeńskiej godz. 18 ul. Północna 36. Finały mistrzostw juniorów okręgu łódzkiego od godz. 18 MKS Łódź - Start i ŁKS - Piotrcovia w MDK.
Szermierka. Mistrzostwa okręgu łódzkiego młodzików; ul. Włoczańska 17I, godz. 17 forest mężczyzn.

JUTRO: Wielka impreza artystyczna Losowanie „Kukuleczki” i... „SYRENY”

Jak już informowaliśmy, z okazji 100 gry „Kukuleczki” odbędzie się w dniu 22 bm. w sali Łódzkiej Operetki (ul. Piotrkowska 243) wielka impreza artystyczna z udziałem najpopularniejszych aktorów scen łódzkich. W ramach imprezy odbędzie się również losowanie nagród (w tym samochód osobowy „Syrena”) Jubileuszowego Konkursu „Kukuleczki” i „Dziennika Łódzkiego”. Karty wstępu na tę imprezę można jeszcze nabyć w biurze „Kukuleczki” (ul. Piotrkowska 106) w godz. od 8 do 17, a w dniu imprezy w kasie Operetki. Początek o godz. 10.

Dnia 20 marca 1959 roku zmarła ukochana nasza matka, babcia i prababcia
S. + P.
MICHALINA GAJDA
z domu Gogowicz
Wyprowadzenie zwłok na cmentarz katolicki w Aleksandrowie nastąpi w niedzielę dnia 22 marca br. o godzinie 14.30 z domu przy ul. Aleksandrowskiej 178 o czym zawiadamia pozostała w głębokim smutku
RODZINA.

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja - Łódź, Piotrkowska 95. Centrala 253-00, łączny z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Red. naczelny 325-64. Sekr. odpow. 204-75. Dział społeczno-ekonom. 228-32. Dział miejski 341-10, 337-47, 343-99. Dział kulturalny 223-05. Dział sportowy 208-95. Dział listów i koresp. 303-04. Red. nocka 279-76. - Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. - Prenumerata miesięczna 21.50. Prenumerata kwartalna 75.00. Wpłaty przyjmują placówki pocztowe, listonosze oraz PUPIK „Ruch”, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-4-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie 22.50, półrocznie 41.00, rocznie 78.00. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch” Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKC 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”.